

Dr Kenneth Mathews, Genesis, sesja 7, Noe i potop, część 1, Rdz 6:9-9:29

© 2024 Kenneth Mathews i Ted Hildebrandt

To jest dr Kenneth Mathews i jego nauczanie na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 7, Noe i potop, część 1, Księga Rodzaju 6:9-9:29.

Sesja siódma dotyczy relacji Noego i potopu i możemy zacząć od zadania pytania, dlaczego autor Księgi Rodzaju poświęca tak wiele uwagi epizodowi Noego i potopu? Jest to najdłuższa narracja w początkowych rozdziałach wersetów od pierwszego do jedenastego.

Przekonasz się, że rozdziały szósty i siódmy przygotowują do przekazania Noego na misję, następnie budowy arki, a następnie padania deszczu. W rozdziale ósmym mamy ustąpienie powodzi, zakończenie rozdziału ósmego wyrzuceniem Noego z rodziną, a następnie Noe buduje ołtarz i oddaje cześć Panu, a Pan zapewnia, że ziemia nigdy więcej nie będzie zniszczona przez powódź. Zatem rozdziały szósty, siódmy i ósmy mówią o powstaniu i opadaniu potopu.

Rozdział dziewiąty również mieści się w tym nagłówku, są to pokolenia Noego, a rozdział dziewiąty to przymierze Boga, które zawiera z Noem i wszystkimi stworzeniami na ziemi. Mamy więc tak wiele rozdziałów danych Noemu. Dowiemy się też, że autora bardzo interesują szczegóły dotyczące powodzi.

Kiedy się nad tym zastanowić, trzeba stwierdzić, że w opinii autora Noe i potop były doskonałym przykładem tego, czego nauczał oraz jaka jest jego teologia i światopogląd. Zatem uważamy, że Noe i potop są bardzo dobrym przykładem tezy przedstawionej przez autora Księgi Rodzaju dotyczącej powszechnej historii rodziny w rozdziałach od 1 do 11 Księgi Rodzaju. To jest całe przekonanie, że Bóg ma błogosławieństwo dla ludzkości i że sprawcie to błogosławieństwo, gdy zleca i umożliwia rodzinie ludzkiej wykonanie błogosławieństwa z rozdziału pierwszego, wersetu 28, gdzie Bóg mówi, że rodzina ludzka ma się rozmnażać i sprawować władzę nad ziemią.

Teraz jednak istnieją zagrożenia dla tego błogosławieństwa, a w konsekwencji bunt w ogrodzie, morderstwo dokonane przez Kaina na Abla, a następnie trajektoria i wzrost ludzkiej niegodziwości, która staje się tak wszechobecna i tak intensywna, że teraz potrzebna jest ta powódź. Zatem sąd Boży spada na rodzinę ludzką z powodu niegodziwości, która mu przeszkodzi i zagrozi dobrem celom Boga wobec rodziny ludzkiej. I to będzie jednak powiązane z tym, że Kain i Abel wielokrotnie z ogrodu będą mieli obiecany wybawiciel, zgodnie z relacją z ogrodu.

Są przygotowane do życia poza ogrodem. A potem poza ogrodem dowiadujemy się, że chociaż Abel, sprawiedliwy potomek rodziny, zostaje zamordowany przez Kaina, następuje zastąpienie Seta. A to, co następuje po rozdziale czwartym, to genealogia Setytów z rozdziału piątego .

I tam, chociaż mamy ciągły refren, a potem umarł, kończąc każdego, kto jest w genealogii Setytów , jest Henoch, który chodził z Bogiem i został przeniesiony bez doświadczenia śmierci, co było przypomnieniem, że Bóg ma błogosławieństwo życia rodziny ludzkiej. Jeśli będą żyć w zgodzie z naszą wspólnością, postępując moralnymi drogami Boga, wówczas odkrywamy, że rozdział szósty, wersety od pierwszego do ósmego, stanowi kluczowy fragment łączący genealogię z rozdziału piątego a następnie relację następującą powódź. Powodem, dla którego jest to tak ważny pomost między nimi dwoma, jest to, że opisuje małżeństwo mieszane pomiędzy potomkami Kaina, zbuntowanym, niegodziwym rodem, a potomstwem, prawym rodem Setytów .

Granice zostają przekroczone, czego skutkiem jest wszechobecna niegodziwość, która charakteryzowała tamtą epokę za czasów Noego. Następnie znajdujemy opis Noego, który wyróżnia się w swoim pokoleniu. Daje nam to tło do zrozumienia, że pośród odpowiedniego sądu nad niegodziwością i przemocą ludzkości, która rozwinęła się w kierunku coraz większego zepsucia i zniszczenia rodziny ludzkiej, Bóg postanawia zatem dokonać miłosiernego zachowania rodziny ludzkiej, którą kocha, i dzięki której może kontynuować swój postępowy plan zbawienia poprzez potomstwo kobiety, jak jest to nam opisane w rozdziale trzecim, wersecie 15, obietnicy dla rodziny ludzkiej.

Ten promień światła pośród ciemności, przytłaczającej ciemności grzechu i przemocy, która ma miejsce, będzie płynąć przez Noego. Mamy zatem te części, które składają się na tę długą i szczegółową narrację, ponieważ tak dobrze pasuje ona do nadrzędnego przesłania teologicznego Księgi Rodzaju od 1 do 11. Zauważymy odwrócenie, które zachodzi w tej narracji, która ma układ literacki.

Odpowiada to teologicznej tezie leżącej u podstaw tej tezy. Literackie byłoby to, jak Bóg bierze stworzenie i odwraca je, niestworzenie, a następnie wkracza i odnawia swoje stworzenie. Teraz nastąpią zmiany i opowiem o nich za chwilę.

Jeśli więc przyjrzymy się układowi, wody zalewają stworzenie i niestworzenie, a używany język mówi o tym, jak Bóg nie tworzy tego, co stworzył w rozdziale pierwszym, a następnie wkracza i tworzy na nowo. Jeśli przyjrzy się układowi literackiemu, możesz pomyśleć o tym, jak rozdziały szósty i siódmy mają związek z uruchomieniem, budową arki, a następnie podniesieniem się wód, tym szczytem. A jeśli pomyślicie o wejściu, powiedzmy, na górę w myślach, na górę Ararat, a potem osiągnie ona szczyt, a potem sytuacja się odwróci, ponieważ nastąpi recesja wód i wysuszenie ziemi.

I tak, że resztką, którą Bóg zbawia, schodzi na ląd i oddaje cześć Panu w duchu dziękczynienia. A potem, z Noego, jego trzech synowie spłodzą zupełnie nowe potomstwo, które będzie żyło pod błogosławieństwem Bożym, od którego w rozdziale dziewiątym zostanie nazwane przymierze zawarte przez Boga. Obietnice zostają

odnowione i zapewnienia, które Bóg dał Adamowi i Ewie w ogrodzie, zostają powtórzone.

Następnie dowiesz się, że jest fragment, rozdział dziewiąty, wersety od 20 do 29, który opisuje pijaństwo Noego i błogosławieństwo klątwy, które wzywa wobec swoich synów. Zatem nie kończy się to szczęśliwie i z pewnością nie zaczyna się od początku, ale struktura tej historii rzeczywiście mówi nam, że Bóg ma plan i że nadzoruje ten plan i zamierza go zrealizować do szczęśliwego zakończenia, gdy będziemy nadal czytać Księgę Rodzaju, ponieważ jest w niej nadzieja. Okres, w którym ma miejsce ta powódź, wynosi około roku.

W rozdziale siódmym, wersecie 11, jest napisane, że Noe i jego rodzina weszli do arki, a następnie w rozdziale ósmym, wersecie 13, dowiadujemy się, że opuszczają arkę, a następnie szczegóły mają na celu omówienie doniosłych wydarzeń dotyczących powodzi. Sama arka ma około 150 jardów długości i około 25 jardów szerokości i składa się z trzech pięter. Można o nim myśleć jak o pływającej prostokątnej barce zaprojektowanej do przetrwania burz.

Było to więzienie wolności, bezpieczeństwa i wyzwolenia, o dziwo, bo było to więzienie przez ten długi rok, ale jednocześnie chroniło ich przed wodami. Odkrywamy zatem, że jeśli pomyślisz o takiej strukturze, nie ma ona innego kapitana niż Bóg. Nie ma żagla.

Nie ma steru. Wszystko jest pod opatrnościową, suwerenną opieką Boga, który nadzoruje przetrwanie Noego i jego rodziny. Może ci to pomóc, ponieważ znamy sport jako analogię, że jego długość, 150 jardów, to mniej więcej długość półtora boiska do piłki nożnej.

Ze względu na długość i szczegółowość oraz wyzwania, jakie ta relacja narracyjna stawia przed interpretatorami, a także jej znaczenie dla Księgi Rodzaju, prawdopodobnie zajmiemy się tą narracją w dwóch częściach. Zatem dzisiejsza sesja siódma jest częścią pierwszą. Sesja ósma zakończy nasz czas i to będzie sesja, która po niej nastąpi.

Myślę, że dobrze by było, gdyby w tym miejscu pojawił się pasek boczny, który mówiłby o związkach między pochodzeniem starożytnych Bliskiego Wschodu, o tym, jak mamy je interpretować w świetle biblijnych podobieństw i jak mogą nas one informować, a jednocześnie stanowić pryzmat w którym czytamy relację biblijną, ale raczej dostarcza nam informacji uzupełniających. Zaczniemy zatem; jeśli masz mapę, bardzo pomocny będzie atlas, a być może z tyłu Twojej Biblii będziesz miał serię map. Najpierw opowiem o świecie Izraela.

Świat Izraela. Jeśli potrafisz wyobrazić sobie Morze Śródziemne na zachodzie, a potem na wschodzie, będziesz miał narody Mezopotamii. Sama Mezopotamia oznacza krainę dwóch rzek, nawiązując do tygrysów w Eufracie.

Już w trzecim tysiącleciu p.n.e. istniała grupa ludzi o bardzo wzniosłym, cywilizowanym narodzie, Sumerowie, i chcę to powiedzieć ostrożnie, ponieważ nie mówię o

Samarytanach opisanych w Nowym Testamencie. Biblia nie wymienia nazwisk Sumerów. Po nich przyszedł lud zapamiętany jako Akadyjczycy, a potem nastąpiła inwazja Amorytów i największy król ludów Amorytów, być może słyszeliście o nim z jego kodeksu prawnego, praw Hammurabiego, a panował około 1800 p.n.e.

Cóż, jak widać, na mocy trzeciego i drugiego tysiąclecia w tym regionie Tygrysu i Eufratu, u Sumerów, Akadyjczyków i Amorytów panowała niestabilność, a następnie, gdy wkraczamy w pierwsze tysiąclecie, mamy Babilończyki i Asyryjczyki. Zatem wszyscy historycy są zgodni, że region ten był prawdopodobnie kolebką cywilizacji, tak jak jest to przedstawiane w Biblii. To jest na wschód, a potem na południe od Izraela, oczywiście, są wielkie ludy Egiptu, Egipcjanie.

Różnica między Egipcjanami a grupami ludności Mezopotamii polegałaby, jeśli chodzi o ich życie społeczno-polityczne, na niemal jednolitości rządów egipskich w tym regionie na początku tysiącleci, ponieważ Nil zapewniał znacznie większą stabilność i solidarność egipskich reżimów. Egipski Nil zapewnił wówczas znacznie bezpieczniejsze i przewidywalne źródło pożywienia. Biblia mówi o tym, jak grupy takie jak Jakub i jego synowie schodziły do Egiptu, aby kupić żywność, i jak ważne jest, aby Józef odegrał kluczową rolę w zapewnieniu przyszłego źródła pożywienia i stabilności, które stały się dostępne dla wielu różnych grup, które wyemigrowały do Egiptu. Egipt do kupienia i do zamieszkania.

Tak więc dynastie egipskie były w większości mniej liczne w swoich reżimach etnicznych. Kiedy pomyślimy o samym Izraelu, a możemy użyć starożytnej nazwy, Kanaan, mieści się on pomiędzy tymi dwoma wielkimi mocarstwami, a jest to region syryjsko-palestyński, Syria-Palestyna. Jeśli wyobrazimy sobie to, co było znane jako Żyzny Półksiężyc, to są to grunty rolne, czyli takie, które mogą, obszary, które mogłyby utrzymać cywilizacje.

I to jest jak łuk lub półksiężyc. Jeśli zaczniesz od Tygrysu i Eufratu na wschodzie i w myślach udasz się na północny zachód i zejdziesz na południe przez Syrię i Palestynę do Egiptu, to będzie półksiężyc, to będzie łuk najwcześniejszej cywilizacji. I dlatego widać, że starożytny Kanaan był ważnym pomostem pomiędzy mocarstwami północy, takimi jak Hetyci na północnym wschodzie, jak powiedzieliśmy o Asyryjczykach i Babilończykach, a następnie Egipcjanami na południu, bardzo ważnym pomostem lądowym .

Zatem każda z tych wielkich potęg kontrolujących ten region miałyby przewagę społeczną i polityczną w kontrolowaniu tego starożytnego, żyznego łądu na Bliskim Wschodzie. Zatem na tym obszarze Izraela nie ma ani jednej jednolitej grupy ludności w czasach biblijnej okupacji starożytnego Kanaanu, a później Izraela. Szczególnie zauważycie, że w Księdze Rodzaju, a potem w całej Torze mamy różne grupy etniczne: Hetytów, Kananejczyków, Amorytów, Filistynów i innych.

Innymi słowy, istniało wiele miast-państw, a nie jednolite imperium, jak Asyryjczycy, Babilończycy, Egipcjanie, ale tutaj mamy małe królestwa. I ci różni królowie czasami w ciągu długiej historii trzeciego i drugiego tysiąclecia p.n.e., oczywiście, czasami wykazywali w sobie niezależność i współzależność, a innym razem byli poddani Egipcjanom lub Mezopotamom. Zatem te państwa-miasta rozsięte były po ziemi Kanaan.

A styl życia w tych miastach-państwach byłby miejski, a wokół nich otoczone murami miasta, za ich panowania i rządów, byli zwykli ludzie. Sposób, w jaki żyli patriarchowie i im podobni, byłby tym, co dzisiejsi socjologowie nazywają dymorficznym stylem życia. Di, Di, czyli dwie formy morficzne, dwie formy tego, jak czerpali środki do życia.

Jakie są te dwie formy? Widzimy to odzwierciedlone w życiu biblijnych patriarchów. Z jednej strony widzimy, że są to ludy migrujące i wędrujące, co ma związek z ich pasterstwem. Zamieszkiwali także w lokalnych miastach dla patriarchów.

Przekonasz się, że Hebron był bardzo ważnym miejscem dla Abrahama. Taki jest więc styl życia patriarchów i przekonacie się, że był on kontynuowany w całej historii patriarchów. Porozmawiajmy teraz o tym, co te cywilizacje powiedziały o stworzeniu we wczesnej historii ludzkości.

I chcemy się zatrzymać, jak powiedziałem wcześniej, i zastanowić się, jaką metodę powinniśmy zastosować, jeśli chodzi o uczenie się od cywilizacji starożytnego świata. A to, co jest bardzo powszechne, jeśli chodzi o metodologię, to porównywanie i kontrastowanie, dostrzeganie podobieństw i różnic. Może to być mylące, ponieważ chociaż możecie mieć wiele podobieństw lub, z drugiej strony, wiele różnic, co więcej, ważniejsze niż te szczegóły, które w rzeczywistości mogą być przypadkowe, jest fundamentalny światopogląd, który leży u podstaw każdego z nich. grupa ma.

A w przypadku tych różnych innych grup ludzi dominujący w ich ideologii będzie sposób, w jaki są one przypisane religiom natury i w ten sposób różni bogowie w swoim politeizmie kontrolują sfery lub regiony stworzonego porządku, takie jak niebo i podziemie. Myślę, że najlepszym sposobem zrozumienia jest dostrzeżenie nie bezpośredniego zapożyczenia z jednej kultury do drugiej, ale raczej powszechnej, wspólnej pamięci, powiedzmy, relacji o potopie, i że relacja biblijna zapewni czytelnikowi

wiarygodną Najpierw wyjaśnij, czego dotyczyła powódź, a następnie wyciągnij z tego wnioski dotyczące różnic, a następnie wspólnych podobieństw między tymi historiami. Byłoby to jak zrozumienie kultury, można powiedzieć, mebli i tego, jak możemy rysować na tle, nie będąc zniewolonymi tym, jak inne kultury opisywały i rozumiały stworzenie i wielką powódź.

Może to wyglądać tak: większość ludzi, którzy mają pewne wykształcenie, zna pochodzenie gatunków Karola Darwina i jego teorię ewolucji biologicznej. Jednak bardzo niewielu, którzy byliby w stanie podać bardzo krótki opis tego, co znajduje się w pochodzeniu gatunków, nigdy tego nie czytało. To samo powiedziałbym czytelnikom pierwszych relacji o wczesnej historii ludzkości w czytaniu Tory, a mianowicie, że nie istnieje konieczność istnienia bezpośredniego związku, ale raczej pośredni związek pomiędzy izraelskim opisem historii ludzkości a co znajdujemy w innych relacjach o stworzeniu i o wielkim potopie.

Jedną rzeczą, którą musimy rozróżnić, jest język używany w naszej kulturze w odniesieniu do mitów i na przykład legend. Czasami mylimy te terminy i nie zawsze dokładnie rozumiemy mit. Możemy myśleć o micie jako o opowieści fantastycznej.

Zacznijmy od mitu, a potem opowiem o legendzie. Mit dla wielu ludzi to po prostu historia, która nie jest prawdziwa, jest fikcyjna. Który jest przeznaczony do rozrywki.

Jeśli chodzi o mit w opisie ideologii i teologii starożytnych ludów, dzieje się coś o wiele ważniejszego, a mianowicie, że mit rzeczywiście był relacją opisującą bogów i stworzony porządek w życiu ludzkim. Celem tego mitu jest pokazanie, że bogowie odegrali kluczową rolę w rozwoju i utrzymaniu nie tylko przyrody, o której od razu myślimy, ale także różnych instytucji społecznych i rządowych, które były niezbędne w życiu starożytnej rodziny ludzkiej. Tak więc, jak być może wiesz, istnieje współzależność między bogiem a naturą, materiałem i fizycznością.

Zatem mielibyście na przykład bogów, powiedzmy, bogów, których w każdej kulturze nazywa się słońcem, bóstwem słońca. W Egipcie jest to Re, RE. I rozumiano, że bóg słońca dał mu ożywienie, jego życie.

W rezultacie samo słońce, rządzone i kontrolowane przez bóstwo, jest zatem boskie. I tak można ideologicznie czcić na przykład słońce. Większość tych narracji o stworzeniu dotyczy tego, co poprzedzało bogów.

Innymi słowy, stworzenie lub źródło samych bogów nazywa się teogonią. W rezultacie, aby przychylnie kontrolować wrogie lub korzystne aspekty natury, jeśli chodzi o oddawanie czci, ludzie podjęli próbę

kontrolowania bóstw poprzez okazywanie im przychylności. Teraz mamy na przykład Egipt i tam zaczniemy od relacji o stworzeniu.

Nie ma systematycznej teologii stworzenia. Istnieje wiele wyjaśnień dotyczących tego, w jaki sposób zostali stworzeni bogowie, a co za tym idzie, w jaki sposób stworzyli wszechświat. Pierwszym, o którym chciałem wspomnieć, jest Atum z Heliopolis.

Atum, Atum. On jest bogiem stwórcą. Jedyne źródło, z którego wszystko emanuje, wyłania się z jego istoty.

I pamiętacie, kiedy rozmawialiśmy o stworzeniu, rozróżniłem, jak pokazuje nam Biblia, że nauka o stworzeniu jest taka, że Bóg powołał stworzenie do istnienia i że on i stworzenie są niezależnymi bytami. Innymi słowy, stworzenie nie jest boskie i on, czyli Bóg, nie jest zależny od stworzenia, ale raczej całe stworzenie jest od niego zależne nie jako emanacja z jego istoty, ale raczej poprzez jego autorytatywne słowo ogłoszone istnieniem. Jeśli chodzi o Atuma, jest on przedstawiany jako prastare wzgórze, które wyłania się z wód sprzed stworzenia, mały pagórek, jeśli chcesz o tym pomyśleć, otoczony tymi pierwotnymi wodami, i on faktycznie powołuje się do istnienia.

Innymi słowy, rzeczywiście ma początek, podczas gdy Biblia mówi nam, że Bóg nigdy nie miał początku. On jest wieczny. I tak kichając, plując lub masturbując się, pochodzę z Atum, tego wzgórza, pomniejszych bogów.

Oto cytaty z Atuma. Mówi, że to ja mnie stworzyłem. Tak jak chciałem, zgodnie z moim sercem, zbudowałem siebie.

Egipcjanie z Memfis, w przeciwieństwie do Heliopolis, mają inną perspektywę teologiczną. Nazywa się to teologią memficką i przedstawia także istniejącą wcześniej siłę, zawsze siłę bezosobową. A ta siła w Egipcie nazywa się Ptah, PTAH, co jest zasadą intelektualną.

Mowa, o ile jest rozumiana, odzwierciedla tę intelektualną zasadę. Używając magicznych słów, Ptah tworzy wszechświat z pierwotnego wzgórza, czyli monady. Ta monada, czyli jedyńka, jest pojedynczą istotą, mianowicie Atum.

Teraz związek z biblijną Księgą Rodzaju jest powierzchowny, gdy weźmiemy pod uwagę, że jest to mowa magiczna przeciw Bogu, który kontroluje język, a nie słowa manipulujące Bogiem. Jeśli chodzi o stworzenie człowieka z egipskiej perspektywy, dość konsekwentnie rozumie się je jako etap wyrabiania gliny, kształtowania gliny, co przypomina nam rozdział 2, werset 7. Jest jedno przedstawienie bóstwa siedzącego na kole garncarskim, tworząc człowieka, a potem bogini daje tchnienie w nozdrza człowieka, co przypomni wam Księgę Rodzaju. Co ciekawe, podczas gdy

relacja z Księgi Rodzaju podaje tak wiele szczegółów na temat stworzenia kobiety, w literaturze egipskiej nie ma zbyt dużego zainteresowania stworzeniem kobiet.

Przejdźmy teraz do Mezopotamii, która również wydała wiele materiału mitologicznego. Najbardziej znanym dziełem jest Enuma Elish. Przeliteruję to dla ciebie.

ENUMA, Enuma, a potem Elish, ELISH. Relacja opisuje dwie pierwotne wody. Męska pierwotna woda to Apsu , APSU, Apsu , a samica to Tiamat, słona woda to Tiamat, TIAMAT.

Są to wody męskie i żeńskie, które oczywiście mówią o współistnieniu wód. Jest też postać bóstwa, która morduje Apsu , a Tiamat w konsekwencji postanawia wziąć odwet, więc ona i jej demoniczne siły gromadzą się pod królem, powiedziałbym generałem Kingu . I dlatego doszło do bitwy przeciwko morderczym bogom, którzy zabili Apsu .

I wybucha wielka wojna pomiędzy demonicznymi siłami Tiamat, a następnie bogami. Muszą jednak znaleźć w panteonie bogów boga, który stanie w ich imieniu i stoczy bitwę z Tiamat, a jest nim bóstwo patrona Babilonu, Marduk. Walczy z Kingu i Tiamat, pokonuje ich, a w nagrodę Marduk otrzymuje pałac i zostaje królem bogów.

Można zobaczyć, jak byłby to sposób na deifikację, usprawiedliwienie wielkiego króla Babilonu i struktury społecznej króla, a następnie jego poddanych. Tak więc ideologia królestwa podtrzymuje się na tym, że jest życiem bogów i dlatego usprawiedliwia taki porządek życia w Babilonie. Zatem rozumiano, że król Babilonu znajduje się pod ochroną i zaopatrzeniem Marduka.

Jak został stworzony człowiek? Otóż od Kingu zabitego przez Marduka powstała z jego krwi i gliny postać, zabitego boga, który był źródłem człowieczeństwa, człowieka. Teraz jest wymiar nieba i ziemi i w ten sposób Marduk zabił Tiamat jak małżę. Zatem górna połowa jej ciała to niebiosy, a koncepcja mitu przedstawia uniwersalną prawdę i utrwała tę prawdę jako fundamentalną podstawę całej natury oraz tego, jak mężczyźni i kobiety mają żyć w spójności z bogami i zależność od nich.

Jeśli chodzi o stworzenie w regionie kananejskim na starożytnym Bliskim Wschodzie, przekonacie się, że główną ideą jest bitwa kosmiczna. Nie ma żadnego trwałego mitu o stworzeniu, jeśli chodzi o kulturę kananejską. Wielu uczonych uważa, że mit o walkach bogów chaosu z bogami kosmosu zaowocował wówczas czymś w rodzaju ideologii stworzenia.

El był głównym bogiem panteonu kananejskiego i był bogiem ponad 70 synów, z których jeden jest z pewnością znany z Biblii, dobrze znany z Biblii, a mianowicie

Baal, BAAL. To on jest postrzegany jako bóg aktywny, bóg deszczu i bóg owocu. Dlatego jest bardzo prawdopodobnym bóstwem 70 synów Ela, które stanie w imieniu kosmosu, wprowadzając, po pokonaniu bogów chaosu, zrównoważony porządek życia, dzięki któremu ludzkość może istnieć.

Dlatego najbardziej znana relacja z tej bitwy pomiędzy Baalem a wodami Yam jest sporządzona w języku kananejskim, a także w języku hebrajskim YAMM, YAMM. Co zatem mamy rozumieć, jeśli chodzi o relację o stworzeniu? I często można się przekonać, że światopogląd przedstawiony w Księdze Rodzaju ukazuje prawdziwą opozycję, wręcz polemiczną, wobec światopoglądu starożytnego Bliskiego Wschodu w zakresie stworzenia bogów i bogiń. Szczególnie ważna, jak zauważyłem we wcześniejszej sesji, jest różnica w motywacji.

Motywacją Pana w tym stworzeniu jest Jego miłość, Jego dobroć. W 1 Liście Jana, rozdziale 4, wersecie 8, powiedziano nam, że Bóg jest miłością. Następnie dowiadujemy się, że zostało to konkretnie wyrażone w dawaniu syna w 1 Liście Jana 4, wersety od 9 do 10.

I tu jest napisane w wersecie 9, że tutaj, widzicie, po tym poznaliśmy miłość Boga, nie żebyśmy go umiłowali, ale że on pierwszy nas umiłował. A teraz jak to zademonstrował? Posłał swego syna jako przebłaganie, przebłaganie za jej grzechy. A teraz kilka słów o powodzi.

Przyjrzyjmy się, co znajdziemy w tradycji mezopotamskiej. Ma najbardziej rozwiniętą konkretną koncepcję wielkiego zdarzenia powodziowego. I jest to znane jako Epos o Gilgameszu.

A 11. tablica Eposu o Gilgameszu opisuje, jak Gilgamesz, jako postać na wpół boska, szuka życia wiecznego. I słyszał o postaci, która otrzymała nieśmiertelność od bogów. I ta osoba, którą zaraz wymienię, ten bóg, powinienem powiedzieć, i ta osoba, jest odpowiednikiem Noego.

Jest, że tak powiem, mezopotamskim Noem. A jego imię to Utnapisztim. Mam ci to przeliterować? Ut, UT, raczej UT, NAP, drzemka, Utnapisztim, ISH i potem TIM.

Zatem UNAPISTIM. Istnieje inna relacja na ten temat w paralelnym Eposie o Gilgameszu. I faktycznie prowadzi nas od stworzenia przez potop, tak jak znajdujemy to w Księdze Rodzaju od 1 do 9. Nazywa się ono Atrahasis.

Atrahasis, ATRAHASIS, HASIS. Teraz w Atrahasis otrzymamy motywację wyjaśniającą, dlaczego doszło do tej wielkiej powodzi. A motywacją ze strony bogów było to, że ludzie zakłócili sen bogów.

Zatem potrzebne było zniszczenie tych hałaśliwych ludzi i dlatego zaprojektowano powódź. Rzeczywiście podjęto szereg prób usunięcia hałaśliwych ludzi, ale powódź okazała się najskuteczniejsza. Istnieje związek pomiędzy życiem

i śmiercią, a Epos o Gilgameszu wyjaśnia to, jak mówiłem, że Upnapisztim otrzymuje nieśmiertelność.

Gilgamesz przybywa, aby go odnaleźć i pyta, jak mu się to udało. Tam zaczyna rozumieć, że było to niegdyś wydarzenie niepowtarzalne i że nie mógł mieć nieśmiertelności. Ale Upnapisztim daje Gilgameszowi prezent i jest to roślina.

To roślina żyjąca w wodzie. I tak Gilgamesz odzyskuje roślinę. Jest to roślina, która została zaprojektowana, aby zregenerować Gilgamesza, czyli uczestnika rośliny, ponieważ chociaż nie zapewni ci nieśmiertelności, przywróci ci młodość.

Niestety, jest tam wąż, co od razu przywodzi na myśl relację z Księgi Rodzaju, która kradnie roślinę i okrada Gilgamesza z jej posiadania. Zatem porównując to z Księgą Rodzaju, okazuje się, że podstawą tego, co dzieje się w opisie potopu, jest moralna degeneracja. I tu jest zasadnicza różnica.

To Bóg stwarza dla dobra ludzkości, a kiedy dowiadujemy się, że ludzkość popada w śmiertelną niemoralność, Bóg musi działać wraz z potopem. Podczas gdy historie o potopie znajdziesz w Eposie o Gilgameszu i Atrahasisie, istnieje również sumeryjska relacja o powodzi ze starożytnego Bliskiego Wschodu. Wszystko to ma związek ze sposobem, w jaki ludzkość służy interesom Boga, i dlatego jest odwrotne do tego, co można znaleźć w Księdze Rodzaju.

Wracając teraz do naszej relacji o biblijnym potopie, przyjrzyjmy się niektórym cechom literackim, które znajdziesz w tej relacji. A te cechy literackie są ważne. Zacznę od tego, że na pewno nie wymienię ich wszystkich; porozmawiajmy o rozdziale 6, wersecie 18.

Ale zawrę z tobą moje przymierze i wejdiesz do arki, ty i twoi synowie, i twoja żona, i żony twoich synów z tobą. Zatem zostaje nadane imię ośmiu ludziom i to przymierze jest zawarte nie tylko z Noem, ale z całą rodziną Noego. Po raz pierwszy w Biblii pojawia się słowo przymierze.

Najlepiej jest myśleć o przymierzu jako o tym, które odkrywamy wraz z przymierzem Abrahama, później przymierzem zawartym z Izraelem, przymierzem Mojżesza, a następnie nowym przymierzem zawartym w rozdziale Jeremiasza 31. Te przymierza nie są transakcjami, ale raczej przemawiają do związek. I oczywiście będziemy mieć tu na myśli relację między Bogiem a rodziną Noego oraz sposobem, w jaki przymierze jest określone obietnicami błogostawieństwa i zachowania.

Następnie w rozdziale 9 omówione są szczegóły treści przymierza. Kolejną rzeczą, którą znajdziesz na koncie powodziowym, jest powtarzanie słów i powtarzanie tych liczb. Znajdziesz więc powtórzenie siódemek, wyrażenie 40 dni i nocy oraz powtórzenie 150 dni.

A co to ma wspólnego z zaletami tego rodzaju powtórzeń w konstruowaniu tego rodzaju narracji? I to jest jej nacisk na spójność i symetrię rachunku powodziowego. I

jak to powtórzenie nie wynika z połączenia dwóch czy trzech różnych źródeł, ale raczej z tego, że opowiada jedną spójną historię, a powtórzenia nadawania symetrii strukturze narracyjnej mówią nam, że to wszystko jest pod władzą suwerena kontrola Boga. A potem, jak wspomniałem wcześniej, mamy echa stworzenia, niestworzenia, rekreacji i są sztuczki słowne.

Oto jedno: słowo Noe, które po hebrajsku wymawia się Noah, Noah. Kiedy spojrzysz na rozdział 8 werset 4, odkryjesz, że rozdział 8 werset 4 mówi nam, że arka osiadła na górach Ararat. To słowo odpoczynek brzmi jak Noe.

Pochodzi od hebrajskiego rdzenia słowa nuach , nuach , nuach i rzeczywiście Noe odegrał kluczową rolę w zapewnieniu odpoczynku trwającemu dziedzictwu ludzkiego życia. Istnieją także ważne powiązania z Torą. Ta, o której wspomniałem w dniu naszej pierwszej sesji, to gra słów na Arce.

Słowo arka występuje poza relacją potopu w jeszcze jednym fragmencie i jest to hebrajskie słowo, które w Księdze Wyjścia 2, werset 2 do 5 jest tłumaczone jako kosz. Konstrukcja arki i kosza jest podobna. Obydwoje znajdują się w wodzie i zostają z nich uratowani. W przypadku małego Mojżesza były to wody Nilu, a w przypadku potopu były to oczywiście wody powodziowe.

Myślę więc, że możemy się z tego nauczyć, jak ważne jest uznanie, że w relacji powodziowej na wiele sposobów mamy jasne oświadczenie, że Bóg jest kapitanem pływającej prostokątnej barki i że w nim pokładana jest nadzieja na nowe stworzenie. granice tej arki, tej konstrukcji używanej przez Boga do zachowania rodziny i zachowania rodziny, która wyłoni się i będzie w Noem, nowym Adamie, od którego wyjdą wszystkie grupy ludzi. Kiedy więc spojrzymy na nagłówek w wersecie 9, w opisie Noego, będzie on człowiekiem sprawiedliwym, nienagannym wśród ludzi swoich czasów i chodził z Bogiem. Mamy tu opis człowieka, który przez wiarę prowadził życie moralne w porównaniu do swoich rówieśników, a potem był to człowiek, który przez wiarę zbudował tę arkę na polecenie Pana.

Przesłanie odnoszące się zatem do Noego i relacji potopu mówi nam przede wszystkim, że jeśli chodzi o rodzinę ludzką, Bóg daje czytelnikowi nadzieję, że to On jest tym, który sprawuje nadzór. W rozdziale 7 znajduje się fragment, który wyjaśnia to całkiem jasno, a my przeczytamy werset 16, gdzie jest mowa o zwierzętach wchodzących do arki, samcach i samicach każdej żywej istoty, jak Bóg nakazał Noemu, a potem Pan zamknął drzwi. To On zamknął Noego i nowy świat w sieci zabezpieczającej tej arki, którą Noe zbudował zgodnie ze wskazówkami Pana.

Sesja 8 będzie częścią 2, Noe i potop.

To jest dr Kenneth Mathews i jego nauczanie na temat Księgi Rodzaju. To jest sesja 7, Noe i potop, część 1, Księga Rodzaju 6:9-9:29.